

KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Lipca. — Rok 1842.
Środa.

№ 195.

Jutro, S. Inocenty.

Zacnym Panom Artystom muzycz., którzy w dniu 25 b. m. t. i. w nroczyść Sgo JAKOBA Apostoła, Patrona Kościoła w *Tarchominie*, raczyli swoim talentem przyłożyć się do uświetnienia chwały BOŻEJ w pomienionym Kościele odhyaniej; oraz W. *Kłodnickiemu* Posiadaczowi Kolonji *Marywil*, iako przychylnemu Parafjanowi, szczególnież zajmującemu się uproszeniem i przyjęciem PP. Artystów Warszawskich, za miły obowiązek poczynię złożyć niniejszem czule podziękowanie. *Proboszcz*. — Pozostały Mąż wraz z Dziećmi po s. p. *Marjanie Zaięczkowskiej* Obywatelce, zmarłej onegdaj; zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok Jej, dziś o godz: 5tej z południa z Domu Nr 614 lit: L. przy ulicy Niecałej, na smętarz Powązkow.: — *Z Sprawozdania*. Dochody z cła r. 1840 pomimo pomnażających się w Królestwie fabryk cukru burakowego i araku, będących przyczyną zmniejszenia się przywozu, a tem samem i opłaty od tych artykułów, uczyniły 1,577,605 rub: sreż; więcej od zamierzenia budżetowego o 197,605 rub: sreż. Korzystny ten wypadek przypisać należy powiększeniu straży pogranicznej, i zaproszeniu ścisłej kontroli, tudzież zmianie i dopełnieniu niektórych zasad tariffy, stosownie do stanu przemysłu i potrzeb krain. *Handel wchodowy*: Wprowadzono za 8,491,468 rub: sreż. *Handel wychodowy*: Wyprósadzono za 8,980,612 rub: sreż. Dochody z Konsumcji wynosiły 1,662,529 r. s. Podniesienie się ieszczecich wysokości, jest zapewnionem przez odnowienie w r. 1840 kontraktu, o wypuszczenie tej części dochodów w 3ch letnią administrację dzierżawną. Dochody stemplowe uczyniły 464,394 r. s. Ze sprzedaży soli zebrano 2,986,540 r. s. Przedaż tytoniu i tabaki, po expiracji poprzedniego kontraktu, oddana w ręce nowej administracji, przyniosła 530,387 rub: sreż. Z krajowych plantacji otrzymano liści tytoniowych 21,099 centni, za sumę 76,964 r. s. (D. c. n.) — Wezoraj złożono w Red: Kur: na restaurację Instytutu Szpitalu Miejski: Starców, od *Marjanny Olszew-*

skiej zł. 100. Z oglądania obrazów i rzeźb z białego marmuru *Tatarkiewiczza* wpłynęło 41. Z saskiego ogrodu w d. 23, 24 i 25 wpłynę: zł. 22 gr. 29. — *Biuro Woien: Jenerała Policmajstra czynnej Armji i Ober Policmajstra M. Warszawy*. Wydawszy Komisarzom Cyrkulowym Policji Wykonawczej polecenie, aby stosownie do dawniejszych Urządzeń iak najściślej przestrzegali, izby składów drzewa rąbanego na dziedzińcach nie zakładano, izby przywożone w kłocach drzewo, natychmiast porżnięte, porąbane i w drwalniach lub piwnicach złożone zostało; nakoniec, izby w podobnych miejscach zachowywane było drzewo w tarcicach, balach, deskach i t. d. Stolarzom, Cieślom, Bednarzom, Kołodzieiom i innym Rzemieślnikom potrzebne, tam gdzie stosownie do prawideł o sposobie szychowania drzewa wydanych, nie ma tak obszernego dziedzińca, lub placu, aby każda szychta w odległości przynajmniej 30 łokci od zabudowań umieszczoną być mogła; zawiadamiam o tem Właścicieli domów i placów z wezwaniem, izby do rozporządzenia powyższego zastosowali się, gdyż do sprzeciwiających się temu, egzekucja zaregulowaną zostanie. *Jenerał-Major Sobolew*. *Sekretarz Główny Greuve*. — *Księgarnia Fr: Spiess* i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nr 460, zawiadamia niniejszem Szanow: Obywateli na prowincji zamieszkałych, iż według Reskryptu Dyrekcji Jenerał: Poczt w Królestwie z dnia 18/30 Czerw: r. b., wszystkie Urzędy pocztowe inż upoważnione zostały do przyjmowania prenumeraty na wychodzące pismo kwartalne, pod tytułem: *Roczniki Gospodarstwa krajowego*; a to rocznie w ilości rub: sreż: 3 (zł. 20) za egzemplarz. — Ciągnięcie Iszej klasy 60tej Loterji, rozpoczętem zostanie w dniu 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b. — *Księgarnia Gus. Senewalda*, posiada dzieło w języku niemieckim, mianowicie *Hodowanie owiec szlaskich*, przez znanego z tłumaczeń dzieł jego *Elsnera*, zł. 17 1/2. *Bossegue Hodowanie kwiatów*

czyli podręcznik dla lubowników i Ogrodników; t. 3; Hanower; zł. 53^{1/2}. *Literalno-agronomiczne Pismo miesięczne* przez uchwałę i ukończenie na 5em posiedzeniu agronomów w Doberan zatwierdzone; wydanie p. Fiszera; poszyt 1, kompletne; zł. 42. — Przed laty wyciągnięto z rzeki *Bugu* w Podlaskiem, dwa gałęziste rogi z częścią czaszki, to jest z kością czołową, które światły Sasiad tego miejsca WIX. *Woiewódzki* Proboszcz Prostynski, od zniszczenia ocalał, długi czas przechowywał u siebie. Wszyscy którzy tę osobliwość w domu szanowca ciciela nauk oglądali, byli tego przekonania iż to są rogi *renifera*, co dało powód że Właściciel przestał je pod naukowe rozpoznanie naturalistów Warszawskich. Stawny nasz Zeolog *Pusz*, którego ta osobliwość już po wyjściu znanej jego rozprawy o *szczątkach zwierząt przedpotopowych w Polsce*, doszła, uznał natychmiast w pomienionych rogach niemającą wartość naukową, ponieważ odniósł je do nowego nieznanego dotąd naturalistom gatunku, który *Cervus bresciensis* nazwał. Naukowy tego gatunku opis, wraz z wiernym przerysowaniem rogów, znajduje się w Iszym na rok bieżący poszytce znanego rocznika mineralogji i geologji przez *Leonharda* i *Bronna* w *Sztutgardzie* wydawanego. Jeżeli ten przykład nieobojętności dla nauk Szanowca Pasterza parafji Prostynskiej znajdzie licznych nasładowców, z czasem i nasz Kraj tyłu innym pod względem naukowego znaczenia wyrówna. — *Motyl* Nr 18ty, *Nanna Ballada A. Listowskiego*, „Blask Nieba zgasł i morze grzmi, o Synu mój.” *Motyl* Nr 19ty, *Śpiewka Nini z Rom*: Op: *Żelazna kolej Wersalska*: Gdy oni weseli, ia biedna łyż leię; *Poetja J. Wagnera*, muzyka *Józ: Damse*, z towarzyszeniem fortepi; cena każdego *Nru* zł. 1. *Walc z Arji Aufera* z *Opery Czarnego Domino*, śpiewany wczoraj w Teatrze Wielkim przez *Panią Kalamari Madziore*, ułożony na fortepi; zł. 1., wyszły w Składzie *Ign: Klukowskiego*. — (Ar. na.) Długo i nadzwyczajnie dokuczały mi *odciski*, wyrzypanie i rozmaite zachwalane a przezemnie używane środki, na krótki tylko czas przynosiły mi ulgę. Dopiero za użyciem poleconego mi odciskowego *Plastru Watinga*, kupionego w Skła-

dzie papieru *Giwartowskiego* przy ulicy Miodowej, zupełnie od odcisków uwolniony zostałem, i dla tego uważam za obowiązek polecić go wszystkim podobnie cierpiącym. *Karol Kropp* *Dziedzic dóbr*. — *Antoni Ziemięcki Malarz historyczny i portretów*, przeniósł swe mieszkanie do domu *W. Grabowskiego* przy ulicy Miodowej pod Numerem 495, na pierwszym piątrze w dziedzińcu. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 złp. rub: sr. 14 kop. 85 (zł. 99); wartość kup: k: 5^{2/3}. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po komicznym duecie z *Napoiu miłosnego*, śpiewanym w dwóch językach przez *JPanią Kalamari* i *JP. Żółtkowskiego*, oboje zostali przywołani.

Anglja. — W tych dniach wysłano z *Plimut* statek z 146 zbrodniarzami, przeznaczonemi do *Australji*, między niemi znajduje się *Francis*. — W *Suthampton* zamówiono 40 omnibusów (każdy na 6 osób) mających kursować przez puszcę *egipską*.

Belgja. — Królowa na wiadomość o śmierci swojego Brata tak rozpaczła, że w okolicy pałacu słyszano jej głośny płacz i łkania.

Francja. — 1go b. m. już sprzedawano w *Paryżu* dzieło pod tytułem: *Rys historyczny życia i śmierci ś. p. Królewicza Xięcia Orleańskiego*; a zatem dzieło to w dniach 3ch napisane i wydrukowane zostało. — W kaplicy mieszczącej zwłoki *Królewicza* bezprześcannie pali się 1000 świec jarzących. — Monarcha w ciągu dnia 14go b. m. kilkakroć zwiadał Kaplicę, gdzie uchylając zasłonę przykrywającą katafalk wpatrywał się długo w martwą twarz Syna, a odchodząc ze łzami, pokrapiał zwłoki wodą święconą. Królowej nie pozwalają więcej oglądać Syna, gdyż na jego widok kilkakroć wpada w głębokie omdlenie. — Arcy Biskupi *paryżki* i *Awinią*, Biskupi *Wersalu*, *Ewre*, *Bowe*, *Tjul*, i t. d., dowiadują się często o stan rodziny *Królewskiej*. — Wszystkie stronnictwa prócz legitymistowskiego, łączą swoje starania, aby wraz z Królem przedsięwziąć środki i prawa, celem ochronienia *Francji* od zgubnych następstw katastrofy, która pozbawiła ją Następcy tronu. — Marszałek *Sebastjani* został

znown obrany Deputowanym na wyspie *Korsyce*. — Xże *Orleański* przed oddaniem ducha zapewne jeszcze poznał Królowę, gdyż za jej zbliżeniem się, sączyły się łzy z jego oczu, a te łzy pomnożyły się jeszcze gdy Król przystąpił; wszakże głosu już nie mógł wydać. — Zgasły Królówicz r. 1810 urodził się w *Palermo* na wyspie *Sycylii*, gimnazjum zwiadał publicznie wraz z synami obywatelskimi. — Były wojskowy z armji cesarskiej ogłosił w pismach, że 13go b. m. rano otrzymał jeszcze znakomite wsparcie od Królewicza. — P. *Dupont de l' Eure* (Diupon de l'Er) lub P. *Laflitte* (Lafit) ma być Prezesem przyszłej Izby Deputow. — Na wybrzeżu włoskiem głoszone powszechnie o związku Xcia *Joinville* (Żuęwil) z Xzniczką *Neapolitańską*. — Dzienniki teraz zapewniają, że Wdowa po Xciu *Orleańskim* jest powszechnie od ludu wielbioną; wymieniają oraz niektóre bardzo obszernie, liczne przymioty serca i umysłu nieboszczyka.

Hiszpanja. — Nie potwierdza się pogłoska jakoby kazano Infantowi *Don Franciszkowi* opuścić stolicę.

Niemcy. — 4, 5 i 6go Sierp. r. h. odbędzie się w *Salcburgu* wielka uroczystość muzyczna, z okoliczności odsłonięcia pomnika wzniesionego pamięci Kompozytora *Mozarta*. 2000 Artystów i lubowników połączy swe głosy i instrumenty na cześć Wielkiego Mistrza. Xże Następca tronu *Szwedzkiego*, Xże *Henryk* i Xżna *Ludwika Fryderyka Pruscy*, Xże *Eugeniusz Wintenbergski*, Autorowie wielu szacownych dzieł muzycznych, obiecali zjechać do *Salcburga*. — Nabite przez Króla *Bawarskiego* muzeum *indyjskie* przywieziono w tych dniach w 46 skrzyniach do *Mnichowa*. — 27go z. m. więźniowie w *Lichtenau* w *Bawarii* w liczbie 344 wniecili powstanie; wszakże Dowódca załogi zdołał łagodnością przywrócić ich do posłuszeństwa. — Pod *Opolem* (*Oppela*) w *Szląsku* spłonęło 1000 morgów lasu.

Turcja. — Władza *Austrjacka* ostrzegła mieszkańców na pograniczu tureckim, aby mieli się na ostrożności z przyczyny blisko spodziewanych walk między *Czarnogórcami* a Baszą *Hercegowiny*.

— Wice-Król *Egiptu* upoważnił Kupca *Tibaldę* do prowadzenia w jego imieniu interesów z *Indjami wschodni*. — Postawili *Angielskiemu* polecono z *Londynu*, aby obchodził się umiarkowanie z Władztwami tureckimi. — *Askar Ali*, Bej *Trypolitański*, zdobył po zamordowanym przeciwniku *Abdel Dszelila* i jego bracie *Sefanasser*, 5 milionów piastrow; między nimi było 2 miliony złotem i srebrem; Anglicy roszczą sobie pretensje do pozostałości *Abdel Dszelila* na 300,000 piastrow. Basza *Trypolitański* kazał głowy odejęte obnosić po ulicach, a nasolone chciał posłać Sultanowi aby za nie zapłacił iako za głowy nieprzychylnych Porcie. W tych dniach wysłano z *Stambuła* *Mehmeta* Baszę nowego Beia *Trypolis* z fregatą i korwetą, oraz z pułkiem arabskim utworzonym z samych jeńców egipskich. — Wysłano z *Stambułu* 3 korwety z wojskiem do *Syrji*; zdaje się więc, że *Porta* nie uważa wiele na przedstawienia Posłów europejskich. — *Porta* zamówiła sobie w *Anglii* 4 fregaty parowe. — Wice-Król ma odbyć przejażdżkę morską do *Damietty*.

Rozmaitości. — W *Gandawie* Żona tamecznego Obywatela porodziła przed 2ma tygodniami 4ro bliźniąt: jedno zaraz umarło, a 3 jest czerstwych. — Rybak *Keldermann* niedawno połowił w rzecze *Ysel*, ogromnego iesiostra ważącego 300 fantów; ma to być taż ryba, która, iak kronika miejscowa podać, już raz przed laty 200 złapana, ze dzwonkiem u szyi na powrót do rzeki wpuszczoną została. Niema w tym nic dziwnego, iesiotry żyją lata *Matuzalowe*. — Śpiewak *Duprez* (*Dinpre*), Artystka *Raszel* i sławny Komik *Buffe*, przedstawiają role gościnne w *Bruxelli*. — Fenomen fizjologiczny, o którym nie wspominają nawet Naturaliści, zjawił się w *Wenecji*. 90-letniej Siostrze *Teodozji* *Zakonnicy Karmelitance*, odrosły teraz po raz piąty wszystkie zęby. Iszy raz po urodzeniu, 2gi w 7mym roku życia, 3ci w 47 roku, 4ty w 63 roku, a teraz 5ty raz!! — Na targ zbożowy w *Paryżu* przywieziono 14go b. m. pierwszy worek pszenicy z tegorocznego zbioru, obłano go winem, a raczej zaleli sobie nim pałkę ci co przywieźli tę nowalją.

S Z A R A D A.

Gdy przyjdą wieczory długie,
Cóż można robić lepszego,
Jak ciągnąć trzecio i drugie,
I ciąc w trzeciego pierwszego.
Kto zaś trzeciego pierwszego
Jeszcze dotychczas nie umie,
Temu (jak wielu twierdzi) zbywa na rozumie;
Niech gra w trzeciego czwartego.
Wszystkie trzeba bronić w boju,
Mimo trudu, mimo znoju.
(*Zesła Szarada Albertyna.*)

Biuo Wojennego Jenerala Policmajstra Czynnej Armii i Ober-Policmajstra M. Warszawy; wzywa wiadomie z pobytu następujące Osoby: Daniela Lotych, Ferdynanda Tejchman, Andrzeja Schyller, Jana Grygorowicza, Andrzeja Skrzeczewskiego, Jana Hangel, Starozakon, Fejnberg, Józefa Matuszewskiego i Katarzynę Welf, mających dług u Podpułkownika Panowa; aby się w dni 10 od daty 20 Lipca, do wyż rzezonego Biura po odebraniu nadesłanych sum zgłoszyły; w przeciwnym razie kwoty dla nich przypadające, Władzy nadsyłającej zwrócone będą.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Neselrodt Hrabia Jenerał Lajtnant z Niehorowa; Zubiński Edw: Hra: z Ostrowca; Gutakowski Wład: Hra: i Zabiello Henryk Hra: z Ciężyń; Hecz Antoni Komisarz Obwo: z Siedlec; Trzetrzewiński Wład: Urzędnik Banku z Suchedniowa; Strzeszewski Zyg: Ob: z Łęk; Bagński Wincen: Ob: z Czarnocina; Ulanowski Józ: Ob: z Pęczek; Ordega Jan Dzie: z Zielesowa; Bromirski Anto: Dzie: z Opoczna; Sołtyk Henr: Ob: z Krakowa; Turski Felx Dzie: z Bądkowa.

DONIESIENIA.

Osoba w pewnym wieku, wdowa, pobierająca emeryturę, mająca własne dorosłe dzieci, otrzymawszy od JW. Dyrektora Gimnazjum Gubernjalnego, do utrzymania na stole i stancji młodzieży szkolnej, pozwolenie, przygotowawszy pod Nr 402, przy ulicy Krakowskie Przedmieście wprost Sgo Krzyżka, w miejscu dogodnem i zdrowem, w pobliżności szkół, Lokal czysty i porządy, życzy sobie przyjąć jeszcze kilku uczniów; zapewniając Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż godnie odpowie zaufaniu w siebie położonemu, a zarazem nadmieniam, iż wszelka troskliwość i opieka pod względem zdrowia, moralności i prowadzenia się młodzieży; oraz pomoc naukowa w ćwiczeniach się w obcych językach, udzieloną zostanie. Wiadomość w tymże domu na 2gim piątrze od tyłu.



W roku zeszłym, z mieszkania pewnego Urzędnika w Lublinie, skradzione zostały dwa ZEGARKI kieszonkowe, mianowicie, Iszy turecki w 2ch kopertach srebrnych i zwierzchniej sztykretowej, na

cyferblacie napis „George Prior, London.“ 2gi wie-dnej kopercie srebrnej, z napisem wewnątrz „Chiacinthe a Paris Nr 423.“ Uprasza się mniejszymi każde-go, a szczególnie PP. Zegarmistrzów, ażeby w razie dostrzeżenia onychże, zatrzymali je, i wiadomienie o tem pod adresem „Fr. Zyskiewicz w Lublinie“, na koszt odbierającego, udzielić raczyli. Donoszącemu zapewnia się nagrody połowa wartości rzeczonych obiektów.

* Pod Nr 2476. w domu W. Chraszczewskiego przy ulicy Przejazd, w podwórzu na 1m piątrze, przyjmuje się do szycia wszelka BIELIZNA, jako też i SUKNIE Damskie; pośpiech i dobrą robotę, zapewnia się. P. P.

Za upoważnieniem wyższej Władzy, podpisany ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów tu w Warszawie lub na Prowincji zamieszkałych, którzyby mieli chęć swoich Synów umieścić do Szkół publicznych, mianowicie do Szkoły Obwodowej przy ulicy Królewskiej, lub do Gimnazjum Gubernjalnego przy ulicy Krakow-Przedm, iż przyjmie takich Uczniów na Stół i Stancja, nad którymi oraz będzie miał opiekę Ojcowską, a to za ugodą kwartalną lub roczną, w mieszkaniu moim przy ulicy Królewskiej pod Nr 1065, w pałacu Dembowskiich zwanym, gdzie Szkoła Obwodowa istnieje. Józef Gaiewski Pisarz S. O.

Dzisiaj rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 18.

TEATR WIELKI. Jutro, 58 raz *Fra diavolo.* Wkrótce JP. Aneczny przedstawi rolę Goscinnie. Dziś w *Hecy*, Jezdycy konni *Guerra*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej pod Nr 639, obok domu Steinkellera, Pt. *Noires* grac i śpiewać będą. Dziś i jutro w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu dawniej Baroka, PP. *Prajs* grac i śpiewać będą. Dziś w nowo utworzonej kawiarni przy ulicy Trębackiej wprost domu W. Steinkellera pod Nr 632, grac i śpiewać będą Pauny *Went*.

Dziś w Ogródku JP. *Piskorowskiego*, przy ulicy Mokotowskiej, Nro 1754, Orkiestra pod Dyrekcją JP. *Modlińskiego*, grac będzie najnowsze kompozycje muzyczne. Przytem dostac będzie można WISNI i CZE-REŚNI, świeżo z drzewa rwanych.

Jutro u *Hogaskiego* przy ulicy Nowe Miasto, pod Nr 356, w własnym domu, wprost Handlu W. *Morytza*, Śniadanie: Fularski młode z roz: z serdel, Pieczeń cielę: z mizerja. Zrazy garuszk: z pieczar; Potrawa z kaczek, Flaki zwyczajne, Kalaffory z masłem. Zawiadomia się oraz, iż tak Pórej, jako i Obiadów, cena niżona. Jutro w handlu *Majewskiego* przy rogu ulic *Bedmurskiej* i *Sowiej*, na Śniadanie: Gęś mło, Kapłonki z serde; Pieczeń bara: a la sarna i ciel; Potrawa z młodych pulard, Kotlety i Muszczki cielę: z grosz; Flaki z pulpeta; Zrazy.